

O stałym postępie w dziedzinie zaspokajania rosnących potrzeb materialnych i kulturalnych społeczeństwa Wybrzeża świadczy budżet woj. gdańskiego na r. 1953

Gdańska Wojewódzka Rada Narodowa uchwaliła na II zwykłej sesji w dniu 30 maja br. budżet i plan gospodarczy dla woj. gdańskiego na 1953 rok. Na sesji obecni byli zastępca przewodniczącego PKPG minister Bliński, przedstawiciele kancelarii Rady Państwa, Urzędu Rady Ministrów i Ministerstwa Finansów. Projekt budżetu i planu gospodarczego na rok 1953 złożył zebrany przewodniczący Prezydium Woj. RN w Gdańsku Bolesław Geraga, który m. in. powiedział:

Klasa robotnicza pod przewodnictwem PZPR z naszym ukochanym

Komisja Prawa Międzynarodowego ONZ rozpoczęła obrady

PARYŻ (PAP). Dnia 1 czerwca br. rozpoczęła się w Genewie V sesja komisji prawa międzynarodowego ONZ. W pracach sesji biorą udział eksperci różnych krajów, wybrani indywidualnie przez Zgromadzenie Ogólne NZ.

W pierwszym dniu obrad delegat radziecki prof. Kożewnik zaprezentował przeciwko udziałowi w obradach komisji przedstawiciela kilku komunistowskiej. Złożył on wniosek o usunięcie komunisty z składu komisji i zaproszenie na jego miejsce rzeczywistego reprezentanta Chin — przedstawiciela Chińskiej Republiki Ludowej. Większość członków komisji poparła jednak oświadczenie przewodniczącego sesji, że komisja nie jest rzekomo kompetentna dla rozpatrywania tego zagadnienia. Prof. Kożewnik zaprezentował przeciwko tej uchwale.

Przewodniczącym V sesji komisji prawa międzynarodowego obrano prof. Francois (Holandia). Pierwszym wiceprzewodniczącym został prof. Amado (Brazylia), zaś drugim wiceprzewodniczącym — prof. Kożewnik.

Komisja rozpatrzy szereg międzynarodowych zagadnień o charakterze prawnym.

Wodzem i Nauczycielem Bolesławem Bierutem na czele, w sojuszu z pracującym chłopstwem, wraz z całym narodem, zespólnym we Froncie Narodowym, pro wadzi nieugięta, zwycięską walkę o przebudowę gospodarczą kraju, o poprawę warunków materialnych i kulturalnych mas pracujących, o zbudowanie socjalizmu.

Budżet Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na rok 1953, uchwalony na II sesji Sejmu, przeznacza na same tylko usługi społeczno-kulturalne 24,2 proc., na finansowanie gospodarki narodowej przeszło 50 proc. a na obronę narodową tylko 10,8 proc. Realizując zasadę prymatu produkcji środków produkcji nad produkcją środków konsumpcji, zapewniamy w szybkim tempie uprzemysłowanie naszego kraju, a tym samym coraz pełniejsze zaspokajanie potrzeb materialnych i kulturalnych ludzi pracy.

Specyficzny charakter naszego województwa — mówił ob. Geraga — koncentruje większość wy-

siłku społeczeństwa Wybrzeża, za równo w działalności gospodarczej, jak i w społeczno-kulturalnej, na zagadnienia związane z przemysłem okrętowym, naszymi portami i rybołówstwem morskim. Zaspokojenie potrzeb gospodarczych i kulturalnych, związanych z tymi zagadnieniami, jest podstawową troską władzy ludowej. Stałe usprawnienie zaopatrzenia materiałowego dla prze-

(Dokończenie na str. 2)

Chlubny bilans Nowej Huty

Plan produkcyjny za maj wykonano w przeszło 104 proc.

KRAKÓW — NOWA HUTA (PAP). Pełnym sukcesem zakończył ubiegły miesiąc budowlanowie kombinatu Nowa Huta. Według wstępnych obliczeń, przewidziany na maj plan produkcji załoga kombinatu wykonała w ponad 104 proc.

W ubiegłym miesiącu rozpoczął się nowy etap dla budowlanowców szlenderowej inwestycji naszej Sześciolatki. Nakładając na budowlanowców kombinatu nowe, napięte i trudne zadania, uchwała Prezydium Rządu zapewniła budowlanowcom kombinatu środki realizacji gigantycznego zamierzenia.

Miesiąc ubiegły zapisał się w kronice nowohutkiej budowy rozpoczęciem decydujących robót w rejonie wielkich pieców, przystąpieniem do pierwszych prac przy wznoszeniu olbrzymiej walcownicy — zgniatacza oraz spotogowaniem tempa budowy obiektów rejonu stalowni.

Na terenie wielkich pieców zrodziło się również najciekawsze w ub. miesiącu zobowiązanie załogi. Oto kolektyw robotniczo-techniczny „Mostostal” postanowił na 70 dni przed terminem ukończyć montaż pancernia i wielkiego pieca i związanych z nim narządów.

Spośród kilkudziesięciu przed-

siębiorstw, budujących kombinat, najlepsze wyniki w ub. miesiącu osiągnęła załoga zarządu budowlanego nr 3.

siębiorstw, budujących kombinat, najlepsze wyniki w ub. miesiącu osiągnęła załoga zarządu budowlanego nr 3.

siębiorstw, budujących kombinat, najlepsze wyniki w ub. miesiącu osiągnęła załoga zarządu budowlanego nr 3.

siębiorstw, budujących kombinat, najlepsze wyniki w ub. miesiącu osiągnęła załoga zarządu budowlanego nr 3.

siębiorstw, budujących kombinat, najlepsze wyniki w ub. miesiącu osiągnęła załoga zarządu budowlanego nr 3.

siębiorstw, budujących kombinat, najlepsze wyniki w ub. miesiącu osiągnęła załoga zarządu budowlanego nr 3.

siębiorstw, budujących kombinat, najlepsze wyniki w ub. miesiącu osiągnęła załoga zarządu budowlanego nr 3.

siębiorstw, budujących kombinat, najlepsze wyniki w ub. miesiącu osiągnęła załoga zarządu budowlanego nr 3.

siębiorstw, budujących kombinat, najlepsze wyniki w ub. miesiącu osiągnęła załoga zarządu budowlanego nr 3.

siębiorstw, budujących kombinat, najlepsze wyniki w ub. miesiącu osiągnęła załoga zarządu budowlanego nr 3.

siębiorstw, budujących kombinat, najlepsze wyniki w ub. miesiącu osiągnęła załoga zarządu budowlanego nr 3.

siębiorstw, budujących kombinat, najlepsze wyniki w ub. miesiącu osiągnęła załoga zarządu budowlanego nr 3.

siębiorstw, budujących kombinat, najlepsze wyniki w ub. miesiącu osiągnęła załoga zarządu budowlanego nr 3.

siębiorstw, budujących kombinat, najlepsze wyniki w ub. miesiącu osiągnęła załoga zarządu budowlanego nr 3.

siębiorstw, budujących kombinat, najlepsze wyniki w ub. miesiącu osiągnęła załoga zarządu budowlanego nr 3.

siębiorstw, budujących kombinat, najlepsze wyniki w ub. miesiącu osiągnęła załoga zarządu budowlanego nr 3.

siębiorstw, budujących kombinat, najlepsze wyniki w ub. miesiącu osiągnęła załoga zarządu budowlanego nr 3.

siębiorstw, budujących kombinat, najlepsze wyniki w ub. miesiącu osiągnęła załoga zarządu budowlanego nr 3.

siębiorstw, budujących kombinat, najlepsze wyniki w ub. miesiącu osiągnęła załoga zarządu budowlanego nr 3.

siębiorstw, budujących kombinat, najlepsze wyniki w ub. miesiącu osiągnęła załoga zarządu budowlanego nr 3.

siębiorstw, budujących kombinat, najlepsze wyniki w ub. miesiącu osiągnęła załoga zarządu budowlanego nr 3.

siębiorstw, budujących kombinat, najlepsze wyniki w ub. miesiącu osiągnęła załoga zarządu budowlanego nr 3.

siębiorstw, budujących kombinat, najlepsze wyniki w ub. miesiącu osiągnęła załoga zarządu budowlanego nr 3.

siębiorstw, budujących kombinat, najlepsze wyniki w ub. miesiącu osiągnęła załoga zarządu budowlanego nr 3.

siębiorstw, budujących kombinat, najlepsze wyniki w ub. miesiącu osiągnęła załoga zarządu budowlanego nr 3.

siębiorstw, budujących kombinat, najlepsze wyniki w ub. miesiącu osiągnęła załoga zarządu budowlanego nr 3.

siębiorstw, budujących kombinat, najlepsze wyniki w ub. miesiącu osiągnęła załoga zarządu budowlanego nr 3.

siębiorstw, budujących kombinat, najlepsze wyniki w ub. miesiącu osiągnęła załoga zarządu budowlanego nr 3.

siębiorstw, budujących kombinat, najlepsze wyniki w ub. miesiącu osiągnęła załoga zarządu budowlanego nr 3.

siębiorstw, budujących kombinat, najlepsze wyniki w ub. miesiącu osiągnęła załoga zarządu budowlanego nr 3.

siębiorstw, budujących kombinat, najlepsze wyniki w ub. miesiącu osiągnęła załoga zarządu budowlanego nr 3.

siębiorstw, budujących kombinat, najlepsze wyniki w ub. miesiącu osiągnęła załoga zarządu budowlanego nr 3.

siębiorstw, budujących kombinat, najlepsze wyniki w ub. miesiącu osiągnęła załoga zarządu budowlanego nr 3.

siębiorstw, budujących kombinat, najlepsze wyniki w ub. miesiącu osiągnęła załoga zarządu budowlanego nr 3.

siębiorstw, budujących kombinat, najlepsze wyniki w ub. miesiącu osiągnęła załoga zarządu budowlanego nr 3.

siębiorstw, budujących kombinat, najlepsze wyniki w ub. miesiącu osiągnęła załoga zarządu budowlanego nr 3.

siębiorstw, budujących kombinat, najlepsze wyniki w ub. miesiącu osiągnęła załoga zarządu budowlanego nr 3.

siębiorstw, budujących kombinat, najlepsze wyniki w ub. miesiącu osiągnęła załoga zarządu budowlanego nr 3.

siębiorstw, budujących kombinat, najlepsze wyniki w ub. miesiącu osiągnęła załoga zarządu budowlanego nr 3.

siębiorstw, budujących kombinat, najlepsze wyniki w ub. miesiącu osiągnęła załoga zarządu budowlanego nr 3.

siębiorstw, budujących kombinat, najlepsze wyniki w ub. miesiącu osiągnęła załoga zarządu budowlanego nr 3.

siębiorstw, budujących kombinat, najlepsze wyniki w ub. miesiącu osiągnęła załoga zarządu budowlanego nr 3.

siębiorstw, budujących kombinat, najlepsze wyniki w ub. miesiącu osiągnęła załoga zarządu budowlanego nr 3.

siębiorstw, budujących kombinat, najlepsze wyniki w ub. miesiącu osiągnęła załoga zarządu budowlanego nr 3.

siębiorstw, budujących kombinat, najlepsze wyniki w ub. miesiącu osiągnęła załoga zarządu budowlanego nr 3.

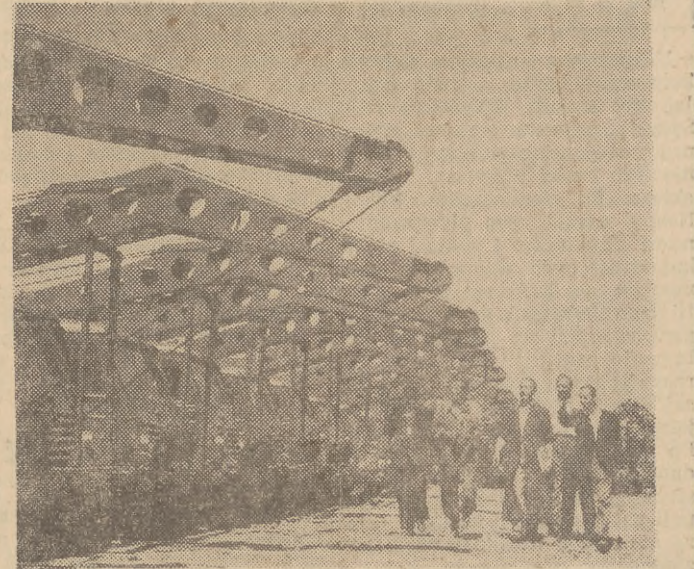
siębiorstw, budujących kombinat, najlepsze wyniki w ub. miesiącu osiągnęła załoga zarządu budowlanego nr 3.

siębiorstw, budujących kombinat, najlepsze wyniki w ub. miesiącu osiągnęła załoga zarządu budowlanego nr 3.

siębiorstw, budujących kombinat, najlepsze wyniki w ub. miesiącu osiągnęła załoga zarządu budowlanego nr 3.

siębiorstw, budujących kombinat, najlepsze wyniki w ub. miesiącu osiągnęła załoga zarządu budowlanego nr 3.

Dla Nowej Huty



Centralne Biuro Obrotu Maszynami przekazało Budowlanym Nowej Huty, pierwsze, zmontowane w Polsce żurawie samochodowe.

Zurawie te produkowane w NRD zostały zmontowane na specjalnie przystosowanych do tego celu podwoziach samochodowych STAR A-20.

Na zdjęciu: Członkowie komisji przyjmują żurawie samochodowe na podwoziach STAR A-20 przygotowane do wysyłki do Nowej Huty.

CAF — fot. Rytel

Wbrew wojennej polityce rządów narody pragną i żądają pokoju

LONDYN PAP. Stowarzyszenie Kobiety Angielskie opublikowało oświadczenie, w którym stwierdza, że rozejm w Korei może być szybko zawarty, o ile rząd angielski zajmie w tej sprawie zdecydowane stanowisko. Oświadczenie głosi m. in.: „Nie ma ani chwili do stracenia. Stowarzyszenie Kobiety Angielskie wzywa wszystkie kobiety Anglii, aby wysłały listy i depesze do członków rządu i parlamentu z żądaniem położenia kresu wojnie w Korei. O ile przedstawiciele amerykańscy będą w dalszym ciągu usilowali stoperdować rokowania rozejmu, to rząd angielski powinien niezwłocznie wycofać swe wojska z Korei”.

Przypominając o zbliżającej się trzeciej rocznicy wybuchu wojny w Korei, Stowarzyszenie Kobiety zapowiada: jeśli do dnia 25 lipca r. rozejm nie zostanie zawarty, wówczas matki i żony żołnierzy angielskich, walczących w Korei, udadzą się do parlamentu, aby o sobiście przedstawić tam swe żądania.

PARYŻ PAP. Masy pracujące Francji domagają się niezwłocznego położenia kresu wojnie w Wietnamie. W Marsylii — jak do nosi „Humanite” — odbył się wiec, zorganizowany przez Komitet Obrońców Pokoju i miejscowe organizacje związkowe CGT. Na wiecu odczytano apel CGT do mas pracujących Marsylii.

„Každy wie — stwierdza apel — że właśnie w Marsylii wysłał się broń do Wietnamu oraz że do Marsylii przybywają stamtąd trumny”.

Apel wzywa do walki o położenie kresu wojnie w Wietnamie.

WIEDEN PAP. Austriacka Rada Obrońców Pokoju opublikowała oświadczenie, w którym zdecydowanie protestuje przeciwko or-

ganizowaniu w Austrii zachodniej i Niemczech zachodnich tzw. „złotów żołnierskich”.

O militarystycznym i odwoływanym charakterze „złotów” stwierdza oświadczenie — świadczy chociażby fakt, że przewodniczący organizacji „austriackiego związku żołnierzy w Styrii” Ambrosch w przemówieniu, wygłoszonym na „złocie” w Hartberg, otwarcie wzywał do „zacieśnienia braterstwa broni i ducha między b. żołnierzami niemieckimi i austriackimi”.

„Tego rodzaju apele — podkreśla w zakończeniu oświadczenie

Austriackiej Rady Obrońców Pokoju — wywołują głęboki niepokój wśród ludności Austrii... Nie potrzebujemy demonstracji wojskowych, promagujących nowy „Anschluss”. Dążymy do zacieśnienia więzi braterskiej z narodem niemieckim, który podobnie jak naród austriacki gorąco pragnie pokoju i występuje przeciwko polityce wojennej rządu Adenauera”.

Wyrasta już 15 kondygnacja Pałacu Kultury i Nauki

WARSZAWA (PAP). Zgodnie z planami postępują prace przy budowie Pałacu Kultury i Nauki im. Józefa Stalina. Piętro po piętrze rośnie stalowa konstrukcja i mury skrzydeł łączących części wysokościową z bocznymi pawilonami. Brygady montażowe łączą już stalowe elementy 15 kondygnacji szkieletu części wysokościowej.

Według prowizorycznych obliczeń, zmontowano dotychczas nie małą połowę stalowej konstrukcji części wysokościowej.

Koronacja królowej angielskiej Elżbiety II

LONDYN (PAP). Dnia 2 bm. odbyła się w Londynie koronacja królowej Elżbiety II. Na uroczystości obecne były delegacje rządowe różnych krajów oraz członkowie korpusu dyplomatycznego. Polską Rzeczpospolitą Ludową reprezentował na koronacji ambasador PRL w Londynie Eugeniusz Jan Miłnikiewicz.

Ze świata

PARYŻ (PAP). W Tunisie trwa terror francuskich władz kolonialnych. „Humanite” donosi, że w nocy z 31 maja na 1 czerwca policja francuska przeprowadziła w Tunisie nowe oblężenie. Aresztowano wiele osób.

PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin donosi z Delhi, że w połowie czerwca odbędą się w prowincji Hajderabad Kongres Obrońców Pokoju. Komitet przygotowawczy Kongresu opublikował odezwę do wszystkich organizacji politycznych, kulturalnych, społecznych i religijnych oraz do związków zawodowych i organizacji chłopskich, aby tworzyły lokalne Komitety Obrońców Pokoju i wysłały delegatów na Kongres.

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Karaczi, że dnia 1 bm. odbył się w stolicy Pakistanu wiec, zorganizowany przez 55 związków zawodowych, wchodzących w skład Zjednoczonego Frontu Robotniczego. Członek zgromadzenia ustawodawczego Hasim Gazdar wezwał wszystkie związki zawodowe Karaczi do jednoznacznie się i poparcia żądań tramwajarzy, strajkujących na znak protestu przeciwko bezprawnym zwolnieniom z pracy i przesładowaniu pracowników tramwajowych za ich przekonania polityczne.

PEKIN (PAP). Agencja Sinhua donosi z Tokio, że według oficjalnych danych armia bezrobotnych w Japonii wzrosła w marcu br. o 100 tys. osób. Największy wzrost bezrobocia zarejestrowano w przemyśle włókienniczym, wełnianym i stoczniowym.

„Zwycięstwa“ Amerykanów przyniosły południowej Korei widmo śmierci głodowej

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Phenianu:

Sytuacja ludności Korei Południowej w każdym dniu się pogarsza. Dziennik „Minczu Czoson” podkreśla, że nawet minister spraw zagranicznych „zraża” lisymanowskiemu zmuszony był ostatnio przyznać, że „30 proc. ludności południowo-koreańskiej cierpi straszliwy głód”. Również reakcyjna prasa Korei południowej nie jest w stanie dać ukrywać faktów, charakteryzujących niezwykle ciężką sytuację ludności południowo-koreańskiej. Dziennik „Kudo Sinmun” pisał ostatnio, że w Ko-

rej południowej „tysiące głodujących ludzi wędruje z miasta do miasta w poszukiwaniu chleba”. W Korei południowej — podkreśla inny reakcyjny dziennik „Tonha Ilbo” — 2.116 tysiącom mieszkańców grozi śmierć głodowa”.

Według doniesień dziennika „Czoson Ilbo” — w Seulu prawie codziennym zjawiskiem są liczne wypadki śmierci głodowej na ulicach.

PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin donosi, że w wyniku znowu między Li Syn Manem i rządem japońskim wysiedła się

przemocą do Korei południowej Koreańczyków, mieszkających w Japonii. Centralna Koreańska Agencja Telegraficzna przytacza doniesienia ukazujące się w Fusanie gadzinówki południowo-koreańskiej „Minczu Sinbo”, że do tego portu przywieziono na statku japońskim 211 Koreańczyków, mieszkających w Japonii. Jest to 18 z kolei grupa ludności koreańskiej, wysiedlona przez Japonię.

Powołując się na oficjalne dane lisymanowskiego „Ministerstwa Spraw Zagranicznych”, „Minczu Sinbo” pisze dalej, że w okresie od lipca roku ub. do chwili obecnej wysiedlono z Japonii do Korei południowej 1.909 Koreańczyków.

Fakty te dowodzą — podkreśla Centralna Koreańska Agencja Telegraficzna — że Li Syn Man i Joszida realizują swe nieludzkie plany wykorzystania Koreańczyków, wysiedlających w Japonii, jako mięsa armatniego w wojnie koreańskiej.

Nowe formy współpracy przemysłu drobnego i rzemiosła z handlem uspołecznionym

WARSZAWA (PAP). Zacieśnia się współpraca drobnego przemysłu i rzemiosła z handlem uspołecznionym w zakresie poprawy i rozszerzenia asortymentu produkcji tego przemysłu. O prócz comiesięcznych konferencji przedstawicieli drobnego przemysłu i rzemiosła z głównymi dystrybutorami z terenu poszczególnych województw — na których analizuje się aktualne potrzeby prowadzenia tych towarów. W miejscowego rynku — wojewódzkie zarządy przemysłu terenowego przystępują obecnie do bezpośrodkowego badania zapotrzebowania ludności, by na tej podstawie odpowiednio oddziaływać na rodzaj i jakość produkcji podległych zakładów.

Jedną z form tej działalności są sklepy wzorcowe woj. zarzą-

dów przemysłu terenowego. Głównym zadaniem tych sklepów jest — oprócz zaopatrywania rynku — badanie popytu na nowowyprodukowane przez przemysł miejscowy asortymenty towarowe, propagowanie artykułów, wytwarzanych przez przemysł terenowy i innych województw, oraz zachęcanie państwowego i spółdzielczego aparatu dystrybucyjnego do rozprowadzania tych towarów. W br. przewidziane jest otwarcie 26 takich sklepów. W najbliższym czasie — oprócz sklepów wzorcowych, istniejących już w Kutnie i Szczecinie — podobne placówki uruchomione będą w Krakowie, Gdańsku, Bydgoszczy i Warszawie.

Inną formą badania rynku przez przemysł terenowy są wy-

Kampania przedwyborcza we Włoszech

RZYM (PAP). Prasa donosi, że w dniu 31 maja odbyło się we Włoszech kilka tysięcy wieców przedwyborczych. Na wiecu w Mediolanie z udziałem 150 tys. osób przemawiał sekretarz generalny Włoskiej Partii Komunistycznej Palmiro Togliatti.

W Bolonii przemawiał sekretarz generalny Włoskiej Partii Socjalistycznej Pietro Nenni. W wiecu wzięło udział 60 tys. ludzi.

Na wiecotyśiętnych wiecach w innych miastach wygłosili przemówienia Pietro Secchia, Eduardo d'Onofrio i inni przywódcy Włoskiej Partii Komunistycznej.

A na Wall Street akcje spadają...

NOWY JORK (PAP). Dnia 1 czerwca br. nastąpił na giełdzie nowojorskiej ponowny, znaczny spadek kursów akcji. Wartość akcji wielu monopolów spadła o 1 do 3 dolarów, a nawet więcej za jedną akcję.

Zanotowano przy tym spadek kursu akcji koncernu „General Motors”, „Chrysler”, „Bethlehem Steel Corporation”, które — jak wiadomo — zajmują się dostawami wojennymi.

Wyróżnieni korespondenci na III Wojewódzkim Zlocie w Gdańsku

Na III Wojewódzkim Zlocie Korespondentów w dniu 31 ub. m. następujący korespondenci „Dziennika Bałtyckiego” zostali wyróżnieni specjalnymi nagrodami: Marek Januszewski — teczka, Bernard Konteczny — teczka, Jan Osiński — teczka, Anna Mazur — portfel, Czesława Rusicka — portfel, Władysław Giryn — portfel, Alfred Drażek — portfel, Czesław Glinkowski — portfel, Henryk Felchner — portfel.

Wszystkie nagrody opatrzone były pamiątkowymi plaketkami.

Poza tym wręczono 71 nagród książkowych. Otrzymały je: Edmund Gruchała, Antoni Karkocki, Kazimierz Modrzewski, Marian Karaś, Czesław Raczkowski, Władysław Kaiser, Janusz Nałęcz, Stanisław Bednarski, Bronisław Stawicki, Roman Wróblewski, Franciszek Bistran, Wanda Kowalka, Franciszek Legiecki, Weronika Żakowicz, Edward Wilma, Kazimierz Liszewski, Jacek Kowalik, Antoni Jędrzejewski, Ireneusz Głowiński, Tadeusz Kozłowski, Leon Kepiński, Kazimierz Denek, Zofia Szprądówna, Tadeusz Kortas, Elżbieta Klin, Tomasz Chyrek, Je-

34 przodujących korespondentów naszej gazety, według kolejności wymienionych wyżej nazwisk, otrzymało poza tym dyplomy uznania.

Neapol w przeddzień wyborów

(Korespondencja z Włoch)

RYM, w czerwcu
Cudzoziemcowi, mającemu trochę romantyczne usposobienie, słowo „Włochy” przywołuje natychmiast w pamięci nazwę jednego z najbardziej popularnych miast we Włoszech — Neapolu. Miasta pełnego włoskiego słońca, włoskich pieśni, położonego w pobliżu pięknej wyspy Capri i uroczego przylądka Sorrento. Wszystkie te piękne rzeczy są tylko małą kępką cząsteczką dwumilionowego miasta, którego życie niemal w 99 proc. streszcza się w straszliwym słowie — nędza.

Neapol jest miastem pełnym kontrastów. Przez prawie tysiąc lat był stolicą Królestwa Obu Sycylii, państwa monarchistycznego, obejmującego okregi południowych części Półwyspu Apenińskiego. Po zjednoczeniu Włoch, Neapol utracił swe pierwszoplanowe stanowisko i znalazł się w katastrofalnych warunkach ekonomicznych. Państwo Obu Sycylii było jednym z najgorzej zorganizowanych na półwyspie. Ołbrzymie zastępy urzędników biurowego aparatu żyły z łaski dworu burbońskiego, zgarniającego wszelkie zyski dla siebie. Po zjednoczeniu trudna sytuacja dawnej stolicy dalej się pogarszała na skutek krótkowzrocznej polityki burżuazji włoskiej, która nie robiła nic doświadczenia, aby zjednoczyć prawdziwie kraj i traktowała całe południe Włoch jako teren wyżysku kolonialnego dla wielkich przemysłowców z północy.

Znikomy przemysł, jaki istniał w zatoce neapolitańskiej, zniszczony został w czasie II Wojny Światowej, pogłębiając nędzę mieszkańców Neapolu i okolicy. A w śledem lat po zakończeniu wojny, żadne jej szkody nie zostały naprawione i obecnie przylązkowi wydawać się może, że wojna w Neapolu skończyła się wczoraj. Na Piazza Mercato, jednym z najpiękniejszych placów miasta, leżą nadal gruzy zrujnowanych domów. W środku placu, w barakach zbudowanych z odpadków i kawałków blachy, mieszka dziesiątki rodzin. Około dwudziestu tysięcy rodzin słożonych jest w pobliskich kościołach, grozących zawaleniem, wiele gnieździ się w szkołach, które już nie są szkołami. W jednej z dawnych szkół noszącej imię Aleksandra Volty, wynalazcy łuku elektrycznego, mieszka trzy tysiące osób, na przestrzeni czterech tysięcy metrów kwadratów.

50 tysięcy rodzin neapolitańskich mieszka w słynnych „bassini”, grotach wykopanych w ziemi, a często pod ziemią, wilgotnych, do których nigdy nie dochodzi promień słońca — w mieście słońca. Mieszka tam

przeciętnie po 6 osób w jednej izbie. Mimo tak niesłychanego krzyżu mieszkaniowego, w Neapolu istnieje — wydaje się to wprost niewiarygodne — przeszło 30 tysięcy bezrobotnych robotników budowlanych.

W roku 1946 brak było w Neapolu 1500 izb szkolnych, dzisiaj brak ten wynosi dwa tysiące. Około 45.000 dzieci nie może chodzić do szkoły podstawowej, z powodu braku pomieszczeń szkolnych.

Obietnice przestały chwytać

Dla tego, kto widzi po raz pierwszy Neapol od strony morza, wydaje się on miastem marzeń. Wystarczy jednak zejść na ląd, zostawić za sobą dzielnicę luksusowych hoteli, aby zobaczyć setki tysięcy istot ludzkich, żyjących w straszliwej nędzy.

Jak jest stopień uświadomienia klasowego i politycznego tych wielkich rzesz ludowych? Odpowiedź na to dają wyniki wyborów w latach ubiegłych. Wybory w roku 1948 dały większość chrześcijańskiej demokracji, a wybory samorządowe w roku ubiegłym dały większość głosów partii neo-faszystów, na której czele stoi miliardier Lauro. W tych ostatnich wyborach jednak partie ludowe zdobyły znacznie więcej głosów niż poprzednio i zajęły drugie miejsce. Stanowi to olbrzymi krok naprzód w dziedzinie uświadomienia mas ludowych.

Brak dostatecznej świadomości klasowej włoskich mas ludowych tłumaczy się ich niesłychaną nędzą, ciemnotą i zacofaniem. Głodny proletariusz włoski, który lata całe nie może zdobyć pracy, daje się złapać na lep łach obietnic, bezcelnych kłamstw i przyrzeczeń „raju na ziemi”. W roku 1948 głosował on na chadecję, ponieważ członkowie arystokracji włoskiej przebiegali nędzne uliczki przedmieść Neapolu, ofiarując kawałek makaronu za każdy głos, w roku ubiegłym Lauro rozdawał dwa kawałki makaronu za każdy głos, a w

niektórych domach ofiarowywał nawet parę butów, dając... jeden but przed wyborami, a drugi po głosowaniu.

Przez pięć lat rząd włoski karmił masy ludowe, wśród których szczyły się analfabetyzm, przesady religijne i ciemnota, najrozmaitszymi obietnicami. Jeśli idzie o Neapol, to przyznano mu — oczywiście tylko na papierze — największe dotacje na odbudowę. We wszystkich dzielnicach odbywały się uroczystości „zakładania kamienia węgielnego” pod budynki publiczne których potem nigdy się nie buduje.

Ale najwspanialsze obietnice, kilka kilo makaronu, miliony pięknych słówek, zaczynają nie wystarczać biedocie neapolitańskiej. Nie chce ona więcej słuchać „sprzedawców dymu” i coraz silniej przemawiają do niej hasła robotniczych partii północy i chłopów z centrum kraju i południa. Niezadowolone mieszkańcy Neapolu, nienawidzą ich do wojsk amerykańskich, okupujących miasto jak za czasów wojennych, stale rośnie. Rosnie jednocześnie siła mas ludowych, świadomość dążeń i celów robotniczych.
A. Barsillo

Spółdzielcy z »Jedności Rybackiej« wykonali majowy plan połowów w 100,7 proc.

Jak donosi nam nasz korespondent ob. KUBIK, w ślad za rybakami państwowymi dumny meluniek złożyli spółdzielcy z »Jedności Rybackiej«, którzy zameldowali o wykonaniu w 100,7 proc. planu połowów za maj.

Miesięczny plan połowów wykonano 15 kutrów tej spółdzielni, przy czym niektóre załogi znacznie przekroczyły swe zadania. Do produkujących zaliczyć trzeba także załogi, jak „Gdy 166” z szyprem Augustynem Deflarem, który plan swój wykonała w 181,1 proc., „Gdy 47” z szyprem Maksymilianem Sójką — 153 proc.

„Gdy 72” z szyprem Janem Chojekim — 145,5 proc., „Gdy 89” z szyprem Kazimierzem Widzewskim — 123,9 proc., „Gdy 167” z szyprem Ludwikiem Konkolem — 123 proc. i inne.

Dzięki ofiarnej pracy rybaków — spółdzielców i ich pełnej mobilizacji do wykonania zadań planu połowów — „Jedność Rybacka” może poszczycić się tym niewątpliwym sukcesem, gdyż pełne wykonanie planu było poważnie zagrożone i zachodziła obawa, że nie zostanie wykonany. Zwyciężyli ofiarni, pełni poświęcenia ludzie. (czes)

O stałym postępie w dziedzinie zaspokajania rosnących potrzeb materialnych i kulturalnych społeczeństwa Wybrzeża świadczy budżet woj. gdańskiego na r. 1953

(Dokończenie ze str. 1)

mysłu okrętowego i portu, kierownictwo robotników i personelu technicznego do Stoczni, przeznaczenie około 80 proc. budownictwa mieszkaniowego dla potrzeb pracowników stoczni, zwiększenie i usprawnienie przez aparat handlu uspołecznionego zaopatrzenia towarowego itd. — oto fakty, mówiące o kierunku działalności gospodarki.

Rozwój przemysłu

Plan gospodarczy dla województwa gdańskiego na 1953 rok przewiduje poważny wzrost przemysłu terenowego, a mianowicie o 10,7 proc. Godnym podkreśleniem jest fakt szybszego, niż przewidywał Plan 6-letni, rozwoju przemysłu drobnego, pozwalającego twierdzić, że zadania Planu 6-letniego na tym odcinku zostaną już zrealizowane w I kwartale roku przyszłego. Plan terenowy zakłada wzrost produkcji przemysłu metalowego o 95 proc., przemysłu materiałów budowlanych o 71 proc., przemysłu szklanego o 40 proc., przemysłu spożywczego o 54 proc. Pozwoli to na zaspokajanie rynku w szerszym niż dotychczas zakresie przedmiotów codziennego użytku, jak wyroby emaliowane i ocynkowane, kucharki elektryczne, sprzęt oświetleniowy, kłódki, gaśnice, urządzenia instalacyjne, sprzęt rybacki, koła do wozów gospodarskich itd. Przemysł terenowy korzystać będzie w coraz większym stopniu z surowców miejscowych i wtórnych oraz roz-

pocznie eksploatację złóż kwarcytów.

Wzrosnąć się 3,1 proc. w stosunku do roku ub. i wynosić będzie 508 tys. ha. W roku bież. przewiduje się o 30 proc. wyższe wykorzystanie nawozów sztucznych oraz znaczny wzrost zasiewów roślin przemysłowych zarówno na obszarach rolnictwa uspołecznionego, jak i gospodarstw indywidualnych. Ze względu na dużą pracochłonność tego rodzaju gospodarstwa, wymagać ona będzie pełnej mobilizacji sił i dobrej organizacji pracy przez kierownictwo PGR-ów i spółdzielni produkcyjnych. W celu zwiększenia produkcji roślinnej i hodowlanej wydatki na rolnictwo w roku bieżącym wzrosną o 33,5 proc. W szczególności w stosunku do r. ub. wzrosną kwoty, przeznaczone na meliorację (o 40 proc.), i na służbę weterynaryjną (o 80 proc.).

Zwiększenie produkcji roślinnej i hodowlanej

Ogólna powierzchnia zasiewów wzrosła się o 3,1 proc. w stosunku do roku ub. i wynosić będzie 508 tys. ha. W roku bież. przewiduje się o 30 proc. wyższe wykorzystanie nawozów sztucznych oraz znaczny wzrost zasiewów roślin przemysłowych zarówno na obszarach rolnictwa uspołecznionego, jak i gospodarstw indywidualnych. Ze względu na dużą pracochłonność tego rodzaju gospodarstwa, wymagać ona będzie pełnej mobilizacji sił i dobrej organizacji pracy przez kierownictwo PGR-ów i spółdzielni produkcyjnych. W celu zwiększenia produkcji roślinnej i hodowlanej wydatki na rolnictwo w roku bieżącym wzrosną o 33,5 proc. W szczególności w stosunku do r. ub. wzrosną kwoty, przeznaczone na meliorację (o 40 proc.), i na służbę weterynaryjną (o 80 proc.).

Budownictwo

Rok bież. przyniesie wzrost zadań budowlanych przedsiębiorstw budowlanych o 27 proc. i Gdańskiego Zjednoczenia Budownictwa Przemysłowego o 58 proc. Nastąpi likwidacja przerostu etatów pracowników administracyjnych, rozszerzenie współzawodniczącej pracy i dzięki temu wzrost wydajności pracy. Powstanie również nowe przedsiębiorstwo instalacyjno-sanitarne oraz produkcja asortymentów deficytowych w budownictwie, jak gwoździe, uchwyty itp.

1.067 nowych punktów sprzedaży

W związku ze stałe wzrastającymi potrzebami ludzkiej pracy i wzrostem siły nabywczej, handel uspołeczniony województwa gdańskiego ma do spełnienia poważne zadania. W roku bież. przybędzie 1.067 punktów sprzedaży, tj. sklepów różnych branż, kiosków i straganów ze szczególnym uwzględnieniem dzielnic robotniczych, osad rybackich, PGR-ów i spółdzielni produkcyjnych. Urozmaitczeniu i wzbogaceniu ulegnie zarówno asortyment towarowy handlu detalicznego, jak i asortyment potraw zakładów zbiorowego żywienia. Sumy przeznaczone na ten cel są większe o 15,75 proc. w porównaniu z rokiem ub.

Gospodarka komunalna

Stalą troską zarówno społeczeństwa, jak i jego przedstawicieli w terenowych organach władzy państwowej tj. radnych Woj. RN, są sprawy budownictwa mieszkaniowego. W roku bież. świat pracy dzięki zwiększonemu o 19,7 proc. wydatkom na gospodarkę komunalną otrzyma 6.736 nowych izb mieszkalnych i 38.149 izb w remontowanych. Podjęta zostanie nieublagana walka z brakiem mieszkań i niechulstwem w pracy przedsiębiorstw budowlanych i remontowych. Zaprowadzić się racjonalniejszą gospodarkę wodą, przeznaczoną do picia, której niejednokrotnie używanie do celów przemysłowych powodowało czyste jej braki, a więc trudności, dające się z powodzeniem usunąć.

Przewidziana jest kontynuacja prac renowacyjnych i konserwatorskich zabytkowych dzielnic Starego Gdańska.

Telefony i radio w gromadach i PGR-ach

Na odcinku komunikacji miejscowej w związku z wykończeniem w roku bież. odcinka kolei elektrycznej Sopot — Gdynia potrzebne są znaczne środki i zaspołeczne zostaną komunikacją autobusową, szczególnie na odcinkach bocznych.

W celu ściślejszego związania wsi z miastem, w siedmiu miejscowościach uruchomione zostaną placówki pocztowo-telekomunikacyjne, a 24 gromady włączone zostaną do sieci telefonicznej. W sumie w roku bież. telefonizowane zostanie 55 proc. województwa gdańskiego. Plan ułożony przez ludzi, których troską jest stały rozwój kultury, zwłaszcza na wsi, przewiduje również radiofonizowanie dalszych 27 gromad wiejskich i 30 PGR-ów.

Urządzenia socjalno-kulturalne

Prawo obywateli do nauki, do korzystania z dorobku i twórczego udziału w rozwoju kultury oraz do ochrony zdrowia, które gwarantuje obywatelom Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Konstytucja, znalazły jak najpełniejszy wyraz w zadaniach planu gospodarczego i w wysokości wydatków z budżetu województwa gdańskiego.

W 1953 roku będziemy mieć 860 szkół podstawowych, z czego 471 tj. 54 proc. — to szkoły pełne 7-klasowe. Nauką w szkołach pełnych objętych zostanie 88,5 proc. dzieci. W poszczególnych powiatach liczba szkół 7-klasowych wzrosła: w powiecie kartuskim o 6, w kłobuckim o 4, w wejherowskim o 5, w elbląskim o 2, w tczewskim o 4. Około 32 proc. dzieci w wieku przedszkolnym będzie miało zapewnione miejsce w przedszkolach, w których liczba miejsc wzrosła o 1.365.

Ponad 160 mil. złotych tj. 25,2 proc. całego budżetu województwa przeznaczone jest na oświatę i wychowanie. Pozwoli to na wykorzystanie wczasów dziecięcych przez 2.000 dzieci wobec 620 w roku ub. Wzrosnąć się ogrodników jordanowskich, domów dziecka, kolonii i półkolonii, a przede wszystkim dziecięcych wiejskich. Zapewni to pełniejszą aktywizację kobiet wiejskich w okresie nasilenia prac rolnych.

Świeńlice, których liczba wzrosła o 370, korzystać będą z po-

mocy i rady domów kultury, których w woj. gdańskim będzie 5. Sieć bibliotek publicznych wzrosła o 8,5 proc., przy czym na wieś przypadnie 802 punkty biblioteczne.

W dziedzinie zdrowia plan przewiduje wzrost liczby łóżek w szpitalach o 8,1 proc. Liczba poradni lecznictwa otwartego wzrosła z 576 do 647. O 30 proc. powiększy się sieć punktów położniczych, osiągając liczbę 204 placówek.

Wydatki, przeznaczone na ochronę zdrowia, zajmują drugie po wydatkach na oświatę miejsce w budżecie wojewódzkim i stanowią 22,1 proc. budżetu ogólnego.

Na temat projektu budżetu i planu gospodarczego, przedstawionego przez przewodniczącego Prezydium Woj. Rady Narodowej ob. Gerage, głos zabrano wielu radnych. Stwierdzili oni zgodnie, że w całym budżecie przejawia się troska o polepszenie warunków i stopy życiowej ludzi pracy. Budżet, będący wyrazem przeżoństwa i rozwoju naszej gospodarki oraz świadectwem stałego postępu w dziedzinie zaspokajania rosnących potrzeb materialnych i kulturalnych społeczeństwa Wybrzeża, uchwalony został jednogłośnie w kwocie ponad 637,5 mil. złotych.

Podsumowując dyskusję radnych obecny na sesji zastępca przewodniczącego PKPG minister Błinowski, stwierdzając, że budżet i plan województwa gdańskiego na 1953 rok jest najlepszym potwierdzeniem naszego budownictwa socjalistycznego, powiedział m. in.:

— Mówiąc na temat budżetu trzeba pamiętać, że zatwierdzenie go — to jeszcze nie wszystko. Najważniejszą rzeczą jest ścisła realizacja. Aby został on wykonany, trzeba przede wszystkim przystąpić do wykonywania planów produkcyjnych, o należyty postęp prac inwestycyjnych, o ich codzienną kontrolę. Drugim zasadniczym zagadnieniem jest sprawa kosztów własnych. Gospodarkę naszą cechować musi oszczędność. Należy usprawnić nasze zaopatrzenie, wprowadzić ścisłe normy, wzmocnić dyscyplinę pracy. Należy przede wszystkim być oszczędnym i obniżać koszty własnych. Dlatego ważnym za zadaniem jest polepszenie i usprawnienie organizacji pracy we wszystkich dziedzinach. Tylko wtedy bowiem będziemy pewni, że nasza praca i wysiłek przyniosą odpowiedni efekt, że lepiej będą zaspokajane potrzeby społeczeństwa.

Nowe życie rozkwita w tczewskiej „Abisynii“

Jak mieszkańcy działek im. Staszica własną pracą przyczynili się do budowy wodociągu

Jeżeli zapytasz starego mieszkańca Tczewa, gdzie leży Abisynia, usłyszysz zupełnie nieoczekiwaną odpowiedź: że śródmieście, idąc do brzołem, niecałe pół godziny. Trzeba przejść jedną most, drugi, skrócić w prawo, a potem od Stoczni Rzeczej droga na wale już sama zaprowadzi.

Zartuje? — Popatrzysz badawczo na swego rozmówcę...

Był 1930 r. Walenty Kurkowski nie miał już sił iść dalej. — Wszędzie to samo — mówił, tłumaczył żonie. — Do zrobienia byłoby wiele, ale pracy nie chcą dać, dlatego w Polsce tak wielu ludzi szuka chleba i wielu głoduje. Do Gdyni nie ma po co iść... Aż za dużo tam takich, jak ja.

Więc zostali, czekając na szczęście — na otrzymanie pracy. Zostali w pobliżu Tczewa, na polu, tuż przy wale nadwiślańskim. Nie byli tu zresztą sami. Rok wcześniej mieszkali tu już Jan Kruczkowski. On postawił pierwszą lepiankę, druga była Kurkowskiego. A potem było ich 100. Sto „domów” — to przecież małe miasteczko. Podobnych „osiedli” było zresztą w Polsce przedwzrostowej więcej. Pamiętamy jeszcze gdyński Meksyk, Pekin i inne.

Kurkowski pracował 6 godzin na tydzień. Z tego marnego zarobku musiał utrzymać dwoje dzieci i żonę. Często tylko wodę, czerpaną prosto z Wisły, była podstawowym artykułem ich posiłków.

Wśród młodych drzewek owocowych, w zaciszu nadwiślańskiego wału, jasna czerwienią cegiel świecą jednopiętrowe domki. Obszerny biały gmach szkolny przyciąga radosnym gwarem roześmianymi, rumianymi dziećmi. Uliczką w kierunku szkoły podąża średniego wzrostu mężczyzna. Widać, że spieszy się. — Przecież nie mogę przyjąć jako jeden z ostatnich — myśli

Kurkowski. Skracając na plac przed szkołą używa się jeszcze bardziej i z zadowoleniem patrzy na wyraźne, krótkie napisy: „DAWNIEM” — umieszczone na pompie i „DZIS” — na hydrancie, lśniącym świeżą farbą. Te dwa krótkie słowa mieszkańcom starej, a jednak nowej robotniczej dzielnicy Tczewa mówią bardzo wiele.

Na jednym z zebrań nowoobranego komitetu blokowego nr 38 w Tczewie postanowiono: — Nasza dzielnica, działka im. Staszica, musi uzyskać zdrową, bieżącą wodę.

Już w pierwszych dniach listopada ub. roku przewodniczący bloku nr 38 Leon Rogocki i Paweł Pruszkowski poszli do przewodniczącego Prezydium MRN Michała Białkonia i poprosili o pomoc w doprowadzeniu wody do swej odległej dzielnicy.

— Zobowiązujemy się w imieniu mieszkańców osiedla wykonać wszystkie prace ziemne. Prosimy tylko o rury.

Na najbliższym posiedzeniu rady zapadła uchwała o doprowadzeniu rurociągu do działek.

Do kopania przystąpił młodzi i starsi, mężczyźni, kobiety, młodzi dziećmi — prawie wszyscy. Prawie, bo kiedy prace były daleko zaawansowane, Józef Głaza z związku Watowego — zamiast wziąć łopatę do ręki — zaczął wykrzykiwać: „Własy mi na dionę wyrosną, zanim będzie

woda na działkach Staszica”. Chwilami rzeczywiście piętrzyły się trudności. Tam kopać nie wolno, ów do spawania rur kończy się... Niektórzy zaczęli się wahać, myśląc, że może Głaza ma rację. Ale Rogocki, Władysław Kurkowska, Pruszkowski, Stencel, Okrój, Struczyński, Klarecki, Eich, Walenty Kurkowski uparcie torowali drogę rurociągowi, metr za metrem wygrzali się w ziemię.

— Nie ma trudności, których wspólnymi siłami nie moglibyśmy pokonać — mówił przewodniczący komitetu blokowego Rogocki. I wspólnie z przewodniczącym Komitetu Obwodowego Frontu Narodowego znajdującym pomoc u I sekretarza KM PZPR Kazimierza Konrada, u przewodniczącego Prezydium MRN, by dalej interweniować u władz wojewódzkich.

Praca szła naprzód. Rurociąg rósł, dzięki wspólnej, północnej pracy mieszkańców, swoją 4-kilometrową siecią objął całe osiedle.

Kiedy w ub. niedzielę przewodniczący Prezydium MRN Białko dokonał uroczystego otwarcia rurociągu — radość była ogromna. Kiedy potężny strumień wody wystrzelił w górę, serca zabiły mocniej.

Nowe ładne mieszkania, praca w ulubionym zawodzie, ogródki pełne zieleni i zdrowa woda, na którą czekało wielu z nich ponad 20 lat — oto nowe życie, jakie stworzyła Polska Ludowa mieszkańcom byłej tczewskiej „Abisynii”, dzielnicy im. Staszica, noszącej dziś imię wielkiego Polaka, który przez całe życie walczył o postęp społeczny i wolność. (lig)

Gdański »Motozbyt« pierwszy w całym kraju

Terenowe Biuro Sprzedaży Centrali Sprzętu Samochodowego „Motozbyt” w Oliwie (ul. Grunwaldzka 339) odniosło ostatnio poważny sukces we współzawodniczeniu z biurami terenowymi „Motozbyt” w całym kraju. W ostatnim etapie ogólnokrajowego współzawodniczenia, oliwskie biuro sprzedaży zajęło zaszczytne pierwsze miejsce, uzyskując jako nagrodę za swoje wyniki pracy 2 bezpłatne miejsca wczasowe.

We współzawodniczeniu pracy biura udział wzięli wszyscy pracownicy biura terenowego, które plan w pierwszym kwartale br. wykonało w 112,4 proc., zachowując zasadę rytmiczności i planowego przygotowania asortymentowego. Również w omawianym etapie współzawodniczenia załoga gdańskiego „Motozbyt” dała dowód wyso-

kiej troski o mienie społeczne, kiedy stanęła w komplecie do ratowania towarów w magazynie, zwanym w czasie huraganu, a także drugi raz, gdy z powodu zatkania urządzeń kanalizacyjnych magazyn ten został zalany wodą. Jak wiadomo, C. S. S. „Motozbyt” zajmuje się rozprowadzaniem części zamiennej samochodów typowych, jak również akcesoriów samochodowych, ogumienia, motocykli i rowerów na podstawie rozdzielników właściwych ministerstwa.

Jeśli chodzi o zaopatrywanie indywidualnych odbiorców w rowery, motocykle i akcesoria samochodowe, to zajmują się tym sklepy branżowe, dawniej prowadzone przez „Motozbyt”, a od lipca 1952 przejęte przez MHD. (ka)

I Olimpiada Państwowych Domów Dziecka

W Domu Dziecka jak w wielkiej rodzinie

Państwowe domy dziecka — to domy, w których dziesiątki tysięcy sierot znalazło dach nad głową i opiekę. Życie kolektywne zastąpiło zarówno małym dzieciom, jak i młodzieży ich domy rodzinne, nauczyło współodpowiedzialności za losy osoby, wychowując ich na kochających i ojczyźnie obywateli, gotowych do ofiarnej pracy dla Polski Ludowej. Bo domy dziecka, powstają nie z zakłamanej filantropii jednostek, czy grup społecznych, lecz dzięki prawdziwej i serdecznej trosce ludowego państwa o dziecko.

Jakże różny jest los dzieci w krajach kapitalistycznych i w naszym. Podczas gdy u nas państwo łoży miliony złotych na budowę nowoczesnych żłobków, przedszkoli i szkół, wyższych uczelni, domów dziecka, burs i internatów — w Stanach Zjednoczonych około 1,5 miliona dzieci w wieku od 7 do 17 lat pozabawio

nych jest możliwością regularnego uczęszczania do szkoły. Tysiące dzieci cierpi wraz z bezrobotnymi rodzicami głód i nędzę, sieroty tułają się po ulicach ze smutną perspektywą zasilenia w przyszłości szeregów bezrobotnych.

Jeden samolot-bombowiec, produkowany w USA, pochłania sumy, które starczyłyby na zbudowanie 30 miejskich szkół. Ile więc tysięcy szkół pozabawia dzieci w USA zbrodnica wojna w Korei?

Wielki koncert studencki

Zrzeszenie Studentów Polskich w Gdańsku zaprasza społeczeństwo Wybrzeża na Wielki Koncert w wykonaniu najlepszych zespołów studenckich.

Koncert odbędzie się w teatrze „Wybrzeże” w Gdańsku - Wrzeszczu, dnia 4 bm. o godz. 10. Wstęp bezpłatny.



TEATR
Teatr Wielki — Gdańsk — „Szczęście Franii” — godz. 19.30 — 21.30.
Teatr Dramatyczny — Gdynia — „Osobliwe zdarzenie” — godz. 19.30 do 21.30.
Teatr Kameralny — Sopot — „Obcy cień” — godz. 19 — 22.

KINA
według informacji Okr. Zarządu Kin GDANSK — „Przyjaźń” — „Hang-Czou — Perla Chin” — film dokument. — godz. 19.30. **WRZESZCZ** — „Bajka” — „ZMP-owiec” — „Złotych zwycięstwa” II s. — godz. 15.30, 18 i 20.30. **NOWY PORT** — „1-szy Maja” — „Dziwaczyna u źródła” — godz. 18. **OLIWA** — „Defini” — „Drużyna” — godz. 16, 18, 20.
FOTOPLASTIKON — Wrzeszcz, Grunwaldzka 44 — „Palermo”.
SOPOT — „Bałtyk” — „Blyskawica” — godz. 15.30, 17.30, 19.30. „Polonia” — „Czarodziej Glinka” — godz. 16, 18, 20.
GDYNIA — „Atlantyk” — „Twan Groźny” — godz. 15.30, 17.30, 19.30. „Goplana” — „Stas Spóźniłki”. „O Heniu Leniu”. „Karmnik Jankowy” — godz. 14, 15, 16, 17 — „Tajemnicza wyspa” — godz. 18.20. „Warszawa”. „Sądek” — godz. 16, 18, 20. **CHYLONIA** — „Promień” — „Dwa żołnierze” — godz. 18, 20. **GRABÓWEK** — „Fala” — „Fanfan Tulpan” — godz. 18, 20. **ORŁOWO** — „Neptun” — „Wielkie polowanie” — godz. 18, 20.
FOTOPLASTIKON — Gdynia, Władysława IV 28 — „Tatry polskie”.
WEHEROWO — „Świat” — „Dumna królewna”. **LEBORK** — „Fregata”. „Delegat floty”. **PRUSZCZ** — „Kra-kus” — „Przeklęta wyspa”. **PUCK** — „Mewa” — „Trzy opowieści”. **JASTAR-NIA** — „Hej” — „Wielka przysoda”. **LEBA** — „Rybak” — „Droga nadziei”.

APIEKI DZIURNE
GDANSK — ul. Rokossowskiego 35/36 — tel. 351-22. **NOWY PORT** — ulica Oliwska 82/4 — tel. 415-75. **ORUNIA** — ul. Jedn. Robotniczej 111 — tel. 347-27. **WRZESZCZ** — ul. Grunwaldzka 83 — tel. 410-33. **SOPOT** — ulica Stalina 715 — tel. 822-78. **ORŁOWO** — ul. Boh. Stalingradu 66 — tel. 91-24. **GDYNIA** — Skwer Kościuszki 22 — tel. 10-78. **GRABÓWEK** — ul. Czerwonnych Kosynierów 137 — tel. 22-38.

POGOTOWIE
GDANSK-WRZESZCZ — Ratunkowe i połącznicze — tel. 41-000 i 09. Grunwaldzka 2. czynne całą dobę. Dziecięce — tel. 09 od g. 19 do 7 GDYNIA, rat — Skwer Kościuszki 14, tel. 10-00.
STRAZ POŻARNA — telefon: Gdańsk: 08. Gdynia: 08, Sopot.

Stanisław Zieliński

65)

„Rodacy”

Mróż trzymał osty i rzeka wciąż stała. Nad p ł o n i a m i, otwartą wodą wśród lodu, kłębiły się białe, cieplesze opary. Wokół szara pustka. Słońce skryte w chmurach, niebo posępne, przetykane pasemkami dymów po tamtej stronie Wisły. — Ksawery zatrzymał się w środku podwórza. Ocierał oczy i spoglądał, to na rzekę, to na budynek spłądowany jak nigdy. Ani szyby, ani drzwi Podłoga zryta, w izbie i stajni głębokie doły. Może bunkry, może składy. Kuchnia rozwłoczona. Z sufitu rozłupanego odłamkiem zsywał się śnieg. Dach ogotycony z papy. — Bez garnka i łyżki... — jęknął Cok — jakże wytrzymamy w tej puszczy? O, wyc mać wasza najgorsza! Poszli... Nauczaj ich wojować. — Zaklął jeszcze parę razy i poczuł się lepiej. Wzdłuż zyszkawatego rowu doszedł nad brzeg, gdzie było dawniej wejście do podziemi. Bomby zaważyły korystar. Od górki aż po rozbite fundamenty karczmy ciągnęło się płytkie wgłębienie. Najpewniej runęło sklepienie wzniesione wybuchami, po których pozostały głębokie leje.

Ksawery odgarnął śnieg. Natrafił na rękę siewki. Oglądał ją chwilę w zamyśleniu; wrzescie zawrócił z powrotem na podwórko. Polupał szcypy i rozniecił ogień. Grzał ręce nad płomieniem i obmyślał początek odbudowy. Śnieg topniał odsłaniając grudy zmarzniętej ziemi.

Następnego dnia, ledwie świt zetarł się nad Pragę, już zaszleścił śnieg pod wozami. Konie szły truchtem ku miastu, zaśośnie podzwaniając upręży. Choć śliśko, że dźlugać się było można, ludzie dreptali wytrwale gnań niezwykłej mocy tęsknotą. Dziwaczne przyrodziwki nie wzbudzały śmiechu, a pośpiech nie wywoływał pytań.

Przy Krasnych Gajach, gdzie trakt łączył się z szosą, ludzie przestawali na krótki odpoczynek. Ostaniali oczy dionią i patrzyli. Przez drzewa okryte sadzią, bielutkie „kijebij mąką obsypane”, prześwitywało miasto. Wyłaniało się spoza pagórka czarne, czerwone, okryte śnieżnym bandażem. Było straszne, jak człowiek spalony miotaczem ognia.

cy), organizuje zajęcia w tzw. zespołach zainteresowań: przyrodniczych, polonistycznych, artystycznych itp.

Dla wszystkich najważniejszą sprawą jest nauka. Dostać w szkole ocenę niedostateczną — to nie tylko wstyd wobec kolegów, ale i kompromitacja zespołu Domu Dziecka. I dlatego obowiązkiem wychowanka jest uczyć się jak najlepiej.

Kolektyw wychowuje

Rada wychowanków spełnia jeszcze jedną poważną rolę. Przez ostre piętnowanie na zebraniach kolektywu przejawów lenistwa, braku zdyscyplinowania wpaja w wychowanków poczucie obowiązku, uczciwości, poszanowania dla ludzkiej pracy i mienia społecznego.

Do najlepiej pracujących rad w województwie należy rada Domu Dziecka nr 4 w Sopocie, która w kwietniu br. zdobyła dyplom i proporzec przechodni Wydz. Oświaty Woj. R. N. W większości domów, jak np. w Kartuzach i na Oruni rada pracy działa dobrze, ale są i takie — moją tu o radzie wychowanków w Lebonku — które we współzawodnictwie na możliwych 80 punktów zdobyły... 9. Te rady powinny z nowym rokiem zabrać się energicznie do pracy.

Olimpiada Państwowych Do-

U nas inaczej

W samym tylko województwie gdańskim 2,460 dzieci znajduje się w 20 państwowych domach dziecka. 11 mln. złotych rocznie otrzymuje Gdańsk na wyposażenie tych domów, na zapewnienie młodzieży warunków nauki i rozrywki.

Wychowankowie Domu Dziecka — to nie przysadkowi, luźna grupa młodzieży, to zwarty i zdyscyplinowany kolektyw, kierowany przez wybieralną radę wychowanków. Rada ta kieruje życiem całego domu (będąc poważną pomocą dla kierownictwa i wychowaw

Nauka jest koniecznym warunkiem twórczej, wydajniejszej pracy i awansu społecznego

1 czerwca zaczęły się zapisy do szkół dla pracujących i będą trwać do końca miesiąca. W Gdańsku mamy 7 szkół podstawowych i 3 licealne, a w pozostałych miastach i powiatach naszego województwa 26 szkół podstawowych i 3 licealne.

W szkołach tych synowie robotników i chłopów, którzy w ustroju kapitalistycznym nie mogli się uczyć, dziś mimo, że są dorosłymi ludźmi i pracują zawodowo, mogą się odrywając się od produkcji (nauka odbywa się 4 razy tygodniowo, soboty wolne), uczyć się uzupełniać brak swego wykształcenia.

W murach Politechniki Gdańskiej i innych wyższych uczelni Wybrzeża jest wielu ludzi, którzy zaczęli swą naukę właśnie w szkole dla pracujących.

Wydział Oświaty gdańskiej MRN apeluje więc do wszystkich ludzi pracy, którzy nie mają ukończonej szkoły podstawowej.

Czy jesteś TPPR-? członkiem

by skorzystał z możliwości nauki, jaką im daje Polska Ludowa, pamiętając, że nauka jest koniecznym warunkiem twórczej, wydajniejszej pracy i awansu społecznego.

Maria Oleszczukowa korespondent

Przy budowie kolei elektrycznej



Ochotczy i z zapalem pracują junacy 18 brygady PO Służba Polsce przy budowie torów kolei elektrycznej, którą za niecałe 2 miesiące będziemy jeździć do Gdyni. Na zdjęciu: produkujący junacy z plutonu ob. Florkowskiego (trzeci od lewej) ubijają kamienie przy podkładach. Instruuje torowy, Franciszek Bork.

Nie było dnia, żeby ktoś z szosy nie skręcił do Gajów. Złuchali Ciągardiakowie parą sliwków przy niemieckim wozie. Podobno kryli mąkę i cukier pod słomą. Mogła to być i prawda, bo Ciągardiak rozglądał się za spółnikiem do pedzenia bimbru. Ledwie zadyrził komin murowanki, już zagadnął Coka: — Dajmy spokój dawnym urzom, panie Ksawery. Syna mi nie wrócił z powstania, do kogo złość pędzicie, chowac? Na miejsce gniewu, załóżmy spółkę. Bimber teraz pierwsza rzecz, dopóki monopol nieczynny. Postarajcie się o kociółki i kilszok. Zgodą buduje, panie Ksawery! — Wolałbym spojrzeć do waszej słoniny, skoro już tak mamy mówić. Odpłacie w lecie. — Słonina? Kochany sąsiedzie! Bóg życie zachował i tyle Wóz trafił mi się ładny, to prawda, ale deski nie ugrzyje. Słyszycie, jak mi kruczy w brzuchu? Ciągardiak rozplął kożuch. — O, przyłóżcie ucho!

Cok splunął i rozszedł się jeszcze w większym gniewie. Tegoż dnia przywlokła się Rykowa i umarła na progu spalonej chaty. Przyszli Bączkowie z lichym tobołem i cudzą kozą. Odnalazł się Olejek i wrócił Szwedowa z niesłubnym dzieckiem. Opowiadała, że matka Ciągardiaka umarła w Zbikowie, bo syn ją zostawił bez grosza i chleba. Szwedową znali wszyscy. Predka była w miłości i w języku nie dała się ubiec nikomu. Wstyd się zrobiło Ciągardiakowi, więc zaczął oczy mydlić, że matka umarła na serce.

A pewnie! Mogło biedulce pęknąć serce! Poznała na jakiego drania odchowała syna! — krzyczała Szwedowa na całą osadę. Nie uspokoiła się, aż dostała dwa kilo cukru dla małego dziecka.

Gołębiowie znów zagnieździł się w sklepie, ale na stare pieniądze nie sprzedawali. Po nowe trzeba było iść na Pragę. Cokowie jedli niekraszzone kartofle, a na osadę szedł z murowanki swąd przalonej słoniny.

— Okraszam wam kartofle przez komin! — podśmiewał się Ciągardiak spoza firanki. — Spalona hołota!

Głośno nie gadał na biedotę. Mówiono, że zmienili się czasy. Choć nikt jeszcze nie był na Pradze, wiedzieli już wszyscy, że na Śnieżnej mieszka nowy rząd. Warszawa jak była, tak ma być stolicą. Za Wisłą sprzedają mięso i świeży chleb i gazety. Wystarczy pójść dołem do Cytadeli, a potem przez łód na tamtą stronę. (Ciąg dalszy nastąpi)

MIGAWKI Wybrzeża

Na przyszłość w większej sali

Prawdopodobnie wiele osób w działo rewii młód, organizowaną przez PDT we Wrzeszczu w ubiegłą niedzielę. Jeszcze więcej jednak odeszło rozczarowanych, zawiedzionych, że dla nich zabrakło miejsca i mających wątpliwość co do celowości urządzania tego rodzaju imprezy w sali, nie mogącej pomieścić nawet połowy zainteresowanych.

Chcemy suchego przejścia

Z przyjemnością patrzymy na rosnący dworzec gdański, rozu-

miemy wielkie trudności budowy przy jednoczesnym utrzymywaniu ruchu pociągów i pasażerów i nie narzekamy na drobne, chwilowe niewygody.

Ale wydaje się nam, że o jedną „drobnostkę” możemy kierownictwo gdańskiej stacji prosić.

Gdy zdarza się taki ulewny deszcz, jak wczoraj, należałoby w tunelu położyć nie cienkie deski, które toną w wodzie i nie zabezpieczają pasażerów przed zamoczeniem obuwia, ale parę grubych bali, albo przy krytycznym przejściu uruchomić wypychalnię szczelel. (1)

Przed III Ogólnopolskim Festiwalem

Ambicją zespołu teatralnego ZPGG jest dobrze grać na scenie i dobrze pracować

„Południk 49” — dramat sceniczny postępowego pisarza amerykańskiego Halb Tanka, wystawiony na scenie gdańskiej świetlicy ZPGG w ramach III Festiwalu amatorskich zespołów teatralnych, mającego się odbyć w Warszawie, świadczy o rzetelnym wysiłku i ambicji artystycznej zespołu robotniczego ZPGG w Gdyni.

Gdynia przed złotem bukareszteńskim

Miejski Komitet Frontu Narodowego w Gdyni, który zorganizował już wiele imprez artystycznych i sportowych cieszących się wielkim powodzeniem, urządził w czwartek 4 bm. o godz. 9 rano występy artystyczne najlepszych zespołów szkolnych i Marynarki Wojennej. Odbędą się one w Państwowym Teatrze „Wybrzeże” w Gdyni oraz w Młodzieżowym Domu Kultury.

Imprezy te są przeglądem doboru artystycznego młodzieży gdańskiej przed IV Festiwalem Młodzieży i Studentów w Bukareszcie.

Równocześnie w kinach „Warszawa”, „Atlantyk” i „Goplana” wyświetlane będą od godz. 9 rano filmy młodzieżowe i bajki dziecięce.

Wojny na scenie gdańskiej świetlicy ZPGG w ramach III Festiwalu amatorskich zespołów teatralnych, mającego się odbyć w Warszawie, świadczy o rzetelnym wysiłku i ambicji artystycznej zespołu robotniczego ZPGG w Gdyni.

Wśród 46 amatorskich zespołów teatralnych całego kraju, biorących udział w III Festiwalu, tylko 3 zespoły w Polsce pokusiły się o realizację sceniczną tego trudnego, lecz jakże ciekawego dramatu morskiego, dramatu, który zawodowym aktorom sprawia niemałą trudność przy realizacji.

Bo jakżeż. Akcja sztuki rozgrywa się na tankowcu amerykańskim, należącym do prywatnego armatora w Nowym Jorku, który eksploatuje bezsilnie śnie żarówno żaloga, jak i sam statek, nie nadający się już do dalekomorskich rejsów. Eksploatowany przez kompanię nowojorską marynarze godzą się na urągające wszelkim przepisom bezpieczeństwa warunki pracy na przestarzałym „jabłku” w pogoni za kawalkiem chleba, który niełatwo jest zdobyć w kapitalistycznym „raju”.

„Mackay” przybył właśnie do portu Abadan po ładunek ropy, gdzie ginie jeden z marynarzy, zastrzelony przez II oficera. Wobec okrucieństwa oficera żaloga zdobywa się na bunt. — Taki jest watek dramatu.

Obsadę sztuki stanowią sami

meżczyźni, a przecież dzięki talentowi autora trzyma ona w napięciu uwagę widza od początku aż do końca dramatycznej sceny, gdy żaloga wzniesła bunt, wypowiadając posłuszeństwa okrutnikom w oficerskich mundurach.

Zespół teatralny Robotniczego Klubu ZPGG liczy w swych szeregach nie tylko dobrych pracowników portowych, ale i utalentowanych aktorów — amatorów. Chociaż grze aktorów brakuje jeszcze koniecznego w scenach dramatycznych tempa, chociaż nie wszyscy potrafili uporządkować się z dykcją, jak i wydobyc z interpretowanych przez siebie pojęcia maksimum wyrazu, to należy stwierdzić, że w sumie widownia jest pozytywnym osiągnięciem młodego, ambitnego zespołu.

Zespół ten pod kierownictwem artystycznym ob. Obertyńskiego i reżyserskim ob. Chmielewskiego sięga śmiało po palmę pierwszeństwa wśród zespołów teatralnych Wybrzeża dzięki nieustannemu wysiłkowi, ambicji i entuzjazmowi, jaki portowcy gdańscy żywią dla teatru. (Jota)

By nie dokuczały nam muchy

Walka z muchami staje się w okresie letnim sprawą bardzo ważną. Muchy swym natężeniem uprzykrzają nam życie i są nosicielami zarazków chorób zakaźnych.

Już z dniem 1 czerwca „Derodinssekcja” przystępuje do zwalczania much, szczególnie w lokalach publicznych, zakładach produkcyjnych, i żywienia zbiorowego, szkołach i na wsiach — w chlewach, oborach itp.

W akcji zwalczania używane będą środki chemiczne. W lokalu przeznaczonym do odmycia (po uprzednim omecceniu ścian, podłóg, uszczelnieniu okien itp. — mówi o tym dokładne instrukcja) ściany i sufity spryskiwane będą azotorem i duolitem, zawierającym środek toksyczny DDT. Ściany spryskane tymi środkami zachowują trwałość dla much moc przez 4 miesiące. Mucha po zetknięciu się z trującymi kryształkami na ścianie ginie po upływie 20 minut.

Spółczesność powinna rzeczowo ustosunkować się do pracy „Derodinssekcji”, pomóc ekipom w ich pracy, ściśle przestrzegać instrukcji.

A zrozumienia tego nie wykazali nasi obywatele w wiosennej akcji odszczurzenia: nieporządek i brud w piwnicach, na strychach i w zakładach pracy stwarzają pomyślnie warunki rozmnażania się szczurów. Mimo to kolumny „Derodinssekcji” wy-

Kto najlepiej i najprędzej

Gdańska PSS organizuje w br. koło letnie dla dzieci swych pracowników w pięknej miejscowości, w Sobieszewie pod Gdańskiem. W 4 obszernych budynkach znajdzie pomieszczenie kilkakset dzieci.

Ponieważ obiekty te były przez poprzednich użytkowników bardzo zniszczone, pracownicy działu remontowo - budowlanego PSS zabrały się energicznie do pracy, by przygotować domy na czas. M. in. grupa malarzy, w składzie: Kazimierz Zyger, Aleksy Gulewicz i Jan Milewicz, zobowiązała się ukończyć wszystkie roboty o 5 dni wcześniej, tj. do dnia 10 czerwca rb.

Ta sama grupa złożyła oświadczenie, że dla szybszego wykonania zadań IV roku Planu 6-letniego podejmują dwufalowe zobowiązanie systematycznego skracania robót, prowadzonych w placówkach PSS, i wzywa do wspólnej pracy wszystkie inne zespoły pracownicze zamieszlińskich pod hasłem „kto najlepiej i najprędzej” (no)

Do walki z marnotrawstwem wody

W okresie letnich upałów wyjącej położone dzielnicie Gdyni cierpią na skutek braku wody. Urządzenia wodociągów miejskich osiągnęły już swoją maksymalną wydajność, tak, że nie są w stanie zaradzić tej palącej bolączce.

Równocześnie stwierdzono, że pobór wody jest nieproporcjonalnie większy od istotnych potrzeb mieszkańców miasta. Kontrolę przeprowadzone w Gdyni wykazały, że najważniejszym powodem nadmiernej zużycia wody są nieszczelne instalacje wodociągowe w większości mieszkań w Gdyni. Należy więc niezwłocznie skontrolować wszystkie krany w mieszkaniach i zmienić w nich uszczelki, aby nie tracić bezproduktywnie wody.

Drugim ważnym powodem nadmiernej pobierania wody jest niestosowanie się właścicieli ogródek do zarządzenia Prezydium MRN, zabraniającego polewania ogródków w czasie dnia. Pamiętajmy, że ogródki polewać należy jedynie w godzinach nocnych, co znacznie odciąża wodociąg w porze szczytowego zużycia wody.

Tylko od obywatelskiego stosunku wszystkich mieszkańców Gdyni do zagadnienia celowej i racjonalnej gospodarki wodą zależy poprawa sytuacji ludności, zamieszkującej wyżej położone dzielnice miasta.

Nie zapominajmy również o tym, że woda jest nie tylko artykułem niezbędnym do życia, ale i ważnym surowcem dla przemysłu. Walka z jej marnowaniem jest sprawą społeczną, od której zależy nie tylko stałe zaspokajanie potrzeb mieszkańców wszystkich dzielnic miasta, ale także wykonanie planów produkcyjnych przez wiele gałęzi przemysłu, budownictwo itp. (iz)

ŚMIAŁO i szczerze

Już ostatni raz na ten sam temat

W dziale naszym zamieściliśmy skargę na nieporządek na podwórzu między ulicą Długą a Ogarną oraz wyjaśnienie Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Gdańsku. Obecnie w tej samej sprawie piszą do nas Gdańskie Zakłady Gastronomiczne.

Ponieważ notatka o podwórzu przy ul. Ogarniej dotyczyła m. in. naszego zakładu „Wieloryb”, wyjaśniliśmy, że przedstawicielka rady zakładowej w czasie pobytu na naradzie roboczej w zakładzie „Wieloryb” stwierdziła, że pracownicy zakładu nie mogą sami utrzymać porządku na podwórzu domu, zamieszkałego przez przeszło 300 osób. Na podwórzu tym trwają też prace przy budowie żłobka, a ponadto śmietnik znajduje się na samym środku i wiatr rozrzuca papiery dookoła.

Pomimo tych ciężkich warunków pracownicy zakładu „Wieloryb” podjęli zobowiązanie, że w miarę możliwości będą utrzymywać porządek i czystość w pobliżu zakładu. Nad całością powinni czuwać wszyscy mieszkańcy domu.

po drodze w PKS w Tczewie, aby się dowiedzieć, czy jest jakiś towar do zabrania. W PKS odpowiedziano kierowcy, że jest pilny przewóz cegły z PPB Tczewo do Kolbud.

Po załatwieniu formalności w PKS, co trwało mniej więcej godzinę, samochód udał się do PPB. Po dłuższych pertraktacjach przydzielono kierowcy pięciu ludzi do załadunku na samochód cegły, którą miano zabrać z Malanina. W Malaninie okazało się, że PPB ma cegły nie tam, ale w Suchostrzygach. Po przyjeździe do Suchostrzyg ta sama historia: cegły nie ma.

Zatelefonowano więc do PPB w Tczewie, aby dowiedzieć się, gdzie właściwie przebywa nieuchwytna cegła. Otrzymałem odpowiedź, że cegła znajduje się w cegielni w Czatkowach. Pojechano do Czatków. I tam nie było cegły PPB.

Straciło czas pięciu ludzi z PPB i trzech ludzi z POM. Samochód w pustej jeździe spalił bezużytecznie paliwo i przyjechał do Kolbud z takim opóźnieniem, że z trudem zdołano jeszcze załadować w Kolbudach sprawę POM-u.

Taką pracę należy koniecznie usprawnić.

Edward Dabrowski
Gniew

Usprawnienie tej pracy nie wydaje nam się nawet zbyt trudne: wystarczy, aby kierownictwo PPB w Tczewie poinformowało się od czasu do czasu — gdzie też to przechowuje własną cegłę?

W innych listach

USUWA SIĘ USTERKI

Po ukazaniu się notatki pt. „Czy tak ma wyglądać opieka?”, Stocznia Im. Komuny Paryskiej nadesłała pismo, które wyjaśnia wiele punktów naszej notatki.

I tak: dowiadujemy się, że urządzenia wentylacyjne w kuzni i spawalni zostały już poprawione przez Dział Głównego Mechanika. Chwilcza się przez zło związane z podciąganiem żelbetonowymi — ciędną zostanie wyłączone ustawiono do 20. 6. br. przez wykonawcę, tj. Spółdzielnię Pracy Im. K. Świerczewskiego.

Dyrekcja Stocmi równocześnie wyjaśnia, że warsztaty szkolne są umieszczone w tym budynku na okres przejeżdżający do czasu ukończenia budowy nowych warsztatów na terenie Osłodka Szkolnego przy Stoczni.

GDZIE SIĘ PODZIAŁY ŁAWKI?

Na Placu 16 Dwiżyj w Starogardzie jest zielone, na którym rokrocznie stają ławki — pisze nasza korespondentka ob. Maria Krakowska. — W tym roku ławek nie postawiono, mieszkańcy okolicznych ulic nie mają więc gdzie odpocząć, a dzieci upraszają siebie sprawę, śladając na trawie Zieloniec, który powinien być czysto i miasto, jest powoli niszczone. MRN powinna więc przypomnieć sobie o zapomnianych ławkach.

TO JEDNAK BYŁO WIĘCEJ, NIŻ PRZYKREZENIE

Po zamieszczeniu listu pt. „Samo przyrzeczenie to stanowczo za mało” otrzymaliśmy z Moskiewskiego Urzędu Zdrowia wyjaśnienie, że zwrócono się o włączenie w czasie do Prez. Woj. R. N. Wydział Zdrowia w Gdańsku o przydzielenie na okres 2 miesięcy zastępcy na miejsce laborantki, która w tym momencie kadrami o odpowiednich kwalifikacjach, Wydział Zdrowia przydzielił laboranta rty, dopiero 25 maja. Od tego dnia stanowisko to jest obsadzone.

Powodem zahamowania prac w gabinecie rty. w Nowym Porcie był w

Odpowiedź Redakcji

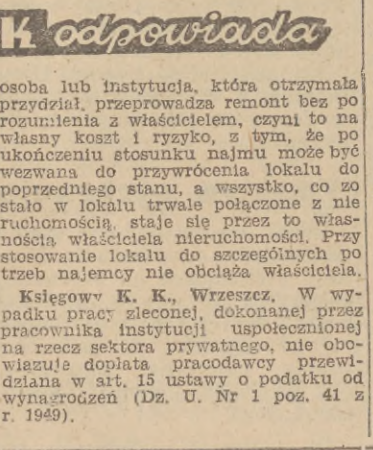
Stały czytelnik, Gdańsk, Biuro Sanitarne przy Przychodni Obwodowej

NASZ PRAWNIK odpowiada

Jarosław Iwaszkiewicz, Kartuzy. Z osobą lub instytucją, która otrzymała chwiłą objęcia lokalu na podstawie przydziału kwaterekowego zawiązuje się z mocy samej ustawy pomiędzy właścicielem nieruchomości a osobą lub instytucją, która objęła lokal, stosunek najmu na ogólnych zasadach prawnych o najmie, a w szczególności dekretem z dnia 25. 3. 1953 (Dz. U. Nr 19 poz. 74). Jeżeli w czasie objęcia lokalu okazuje się, że potrzeba napraw, które ustawowo obciążają właściciela, albo gdyby taka potrzeba powstała w czasie trwania najmu, lokator powinien o tym zawiadomić właściciela, a jeżeli mimo zawiadomienia właściciela nie dokonał tego remontu w czasie odpowiednim, najemca może remont przeprowadzić na koszt właściciela (art. 374 kod. zob.). Jeżeli więc najemca tj.

Satyra polityczna

W Niemczech zachodnich ze względu na „dobre sprawowanie” uwolniono z więzienia zbrodniarza wojennego marszałka hitlerowskiego von Mansteina. Zbój ten „zasilił” sztab armii aliantyckiej.



— Za tak dobre sprawowanie należy się nagroda...

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Szereg atrakcyjnych imprez sportowych odbędzie się dziś i jutro

Sport na Wbryżu czyni systematyczne postępy. Miarą ich są zarówno wyniki, jak i duża rozmaitość i wielka liczba rozgrywanych imprez. Nie ograniczają się one tylko do głównych ośrodków, ale są również organizowane w miastach powiatowych i w gminach.

Dziś i jutro odbędzie się szereg atrakcyjnych imprez. Na czoło wybijają się Akademickie Mistrzostwa Wbryża, organizowane w lekkoatletyce, gimnastyce, szermierce, piłce nożnej, siatkówce, koszykówce i piłce ręcznej. Odbędzie się one na stadionie Budowlanych w Wrzeszczu. Początek dziś o godz. 15, dalszy ciąg jutro, tj. w czwartek o godz. 9.

Kibice piłkarscy Budowlanych spotkają się jutro o godz. 17 na stadionie w Wrzeszczu, gdzie ligowcy gdańscy grać będą z Kolejarzem (Bydgoszcz). Przypominamy, że zespół bydgoski pokonał ostatnie niedzielę gdańskiego Kolejarza 4:1.

W Kartuzach grać będą w czwartek o godz. 11 dwie drużyny, złożone z reprezentacyjnych piłkarzy okręgu gdańskiego. Ponadto we wszystkich powiatach odbędą się mecze piłkarskie o mistrzostwo klasy A, B, C i D. Miłośnicy hokeja na trawie zobaczą w czwartek o godz. 11 na bo-

Sportowcy Kościerzyny i Malborka podejmują zobowiązania

na cześć IV Festiwalu Młodzieży i Studentów w Bukareszcie

W odpowiedzi na apel Górnik i Stal w Stalinozdrodzie szereg pięknych zobowiązań podjęli członkowie kół sportowych na Wbryżu.

Jak nam donoszą z Kościerzyny, członkowie SKS-ów Liceum Pedagogicznego, Zasadniczej Szkoły Zawodowej, Liceum Ogólnokształcącego i szkół podstawowych oraz kół sportowych Kolejarskiej i Spółni podjęli zobowiązania. Sportowcy kościerskiej Spółni wezwali do współzawodniczenia w następujących dyscyplinach: w lekkoatletyce, piłce nożnej, siatkówce, tenisie stołowym, pływaniu i koszykówce. Ponadto SKS Szkoły Zawodowej i SKS Liceum Pedagogicznego wezwali do Czynu Festiwalowego SKS-y z powiatu wejherowskiego, kartuskiego i leborskiego. Współzawodnictwo punktowa

Historia niepotrzebnie zawiła...

W dniu 23 maja samochód ciężarowy POM-u w Rudnie, udający się do Kolbud, zatrzymał się

Dziś w RADIO

ŚRODA — 3 CZERWCA 1953 R.

6.00 — Gimnastyka. 6.10 — Kalendarz. 8.15 — Kom. P.H.M. 6.16 — „Z każdym dniem”. 6.20 — Dwa PGR-y. 6.30 — DZIENNIK. 6.45 — Muzyka. 7.50 — Stan pogody. 7.55 — Wiad. 8.00 — Muzyka. 8.15 — Serwis CZRM dla rybaków. 11.40 — Komunikaty. 11.45 — Głos młodej kobiety. 12.04 DZIENNIK. 12.15 — „Na swobodzie”. 12.45 — Aud. dla wai. 13.00 — „Wies tańczy i śpiewa”. 13.15 — Kom. P.H.M. 13.16 — Wiązanka z opt. „Kral na usmiechu”. Lehara. 13.25 — Koncert solistów. 13.35 — Komunikaty. 14.05 — Informacje. 14.10 — Aud. dla klas III — IV. 14.30 — Koncert. 15.00 — Kom. o stanie wzd. 15.10 — Fragn. kształki P. „Wyprawa do Artek”. 15.30 — Aud. dla dzieci. 16.00 — Wszech. Rad. 16.21 — Muzyka operetkowa. 16.40 — „W brygadzie”, aud. dla młodzieży. 17.00 — Wiad. 17.15 — Muzyka symf. 17.35 — Reportaż z budownictwa przemysłowego. 17.45 — Z pieśni „Święcie”. 18.00 — PRZEGLĄD WYDARZEN. 18.10 — Koncert. 18.30 — Pog. sportowa. 18.40 — Pieśni romantyczne. 19.00 — Kronika kulturalna. 19.30 — Muzyka i akt. 20.00 — „Biodka” — odc. 21 pow. Wiersz Keilniskiej. 20.30 — Koncert. 20.53 — Kom. P.H.M. 21.00 — DZIENNIK. 21.20 — Wiad. sportowe. 21.32 — „Słowniczek muzyczny”. 22.00 — Wszech. Rad. 22.20 — Serwis CZRM dla rybaków. 22.30 — Muzyka tan. 22.45 — Koncert muzyki bułgarskiej. 23.50 — OST. WIAD.

Nowy regulamin Jednolitej Klasyfikacji Sportowej

Zarządzenie przewodniczącego Głównego Komitetu Kultury Fizycznej — Włodzimierza Rezcza wprowadza z dniem 1 czerwca 1953 r. nowy regulamin Jednolitej Klasyfikacji Sportowej oraz nowe normy klasyfikacyjne w dyscyplinach sportu uprawianych w Polsce.

Nowe przepisy oparte na wzorach kraj i produkcji kultury fizycznej — Związku Radzieckiego — są mierzalnymi osiągnięciem sportowców w zakresie wykonywania i umożliwiają rejestrację postępów na tym odcinku. W sekcjach powiązaniu z odznaką SPO i BSPO stanowią one podstawę jednolitego systemu wychowania fizycznego.

Nowy regulamin Jednolitej Klasyfikacji Sportowej

Zarządzenie przewodniczącego Głównego Komitetu Kultury Fizycznej — Włodzimierza Rezcza wprowadza z dniem 1 czerwca 1953 r. nowy regulamin Jednolitej Klasyfikacji Sportowej oraz nowe normy klasyfikacyjne w dyscyplinach sportu uprawianych w Polsce.

Nowe przepisy oparte na wzorach kraj i produkcji kultury fizycznej — Związku Radzieckiego — są mierzalnymi osiągnięciem sportowców w zakresie wykonywania i umożliwiają rejestrację postępów na tym odcinku. W sekcjach powiązaniu z odznaką SPO i BSPO stanowią one podstawę jednolitego systemu wychowania fizycznego.

Nowy regulamin Jednolitej Klasyfikacji Sportowej

Zarządzenie przewodniczącego Głównego Komitetu Kultury Fizycznej — Włodzimierza Rezcza wprowadza z dniem 1 czerwca 1953 r. nowy regulamin Jednolitej Klasyfikacji Sportowej oraz nowe normy klasyfikacyjne w dyscyplinach sportu uprawianych w Polsce.

Nowe przepisy oparte na wzorach kraj i produkcji kultury fizycznej — Związku Radzieckiego — są mierzalnymi osiągnięciem sportowców w zakresie wykonywania i umożliwiają rejestrację postępów na tym odcinku. W sekcjach powiązaniu z odznaką SPO i BSPO stanowią one podstawę jednolitego systemu wychowania fizycznego.

Nowy regulamin Jednolitej Klasyfikacji Sportowej

Zarządzenie przewodniczącego Głównego Komitetu Kultury Fizycznej — Włodzimierza Rezcza wprowadza z dniem 1 czerwca 1953 r. nowy regulamin Jednolitej Klasyfikacji Sportowej oraz nowe normy klasyfikacyjne w dyscyplinach sportu uprawianych w Polsce.

Nowe przepisy oparte na wzorach kraj i produkcji kultury fizycznej — Związku Radzieckiego — są mierzalnymi osiągnięciem sportowców w zakresie wykonywania i umożliwiają rejestrację postępów na tym odcinku. W sekcjach powiązaniu z odznaką SPO i BSPO stanowią one podstawę jednolitego systemu wychowania fizycznego.

FACHOWCY POSZUKIWANI

Kontyngent (te) zaangażują od zaraz Gdańskie Okręgowe Zakłady Żywnościowe „PZZ”. Oddział Powiatowy w Wejherowie, ul. Sienkiewicza 10. 985-K

Kierownika działu administracyjno-gospodarczego oraz referenta gospodarczo - materiałowego zatrudniają. Zgłoszenia P. P. D. „Dalmor” Dział Kadr Gdynia, Hryniewickiego 10 i telefonicznie centrala 19-41 wew. 42. 963-K

KUPNO

KUPIE sprzątnię w dobrym stanie. Wiadomość: telefon 514-64. 3907-G

KUPIE motocykl 250 — 350. Kozak Edmund, Ciepłowo, pow. Gdańsk. 3902-G

WOSK pszczoł, Igo, Ope, Riebeck kupuje nawet w małych ilościach. Jochymek, Kraków, Urszulewicz 11. 978-K

ZGUBY

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Kozłowska Irena. 1140-P

ZGUBIONO przepustki Stoczni Gdańskiej i Stoczni Południowej, Pasternak Filip. 3842-G

ZGUBIONO kartę meldunkową i pokwitowanie zdania ankiety na dowód osobisty. Gumowska Zofia. 3840-G

ZGUBIONO przepustkę stałą PRC i P w Gdańsku nr N-P. I-1390/252 na nazwisko Stoliczki Jan. 3837-G

ZGUBIŁAM kartę meldunkową nr 236510 na nazwisko Makuch Bolesława. 3838-G

ZGUBIONO dnia 24 bm. portfel męski z dowodem osobistym, legitymacją służbową. Znalazcę z zwrot w nagrodę. Dorytm. Michał. Nowy Port, ul. Gronkiewicza 16 m. 5. 3838-G

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Kozłowska Irena. 1140-P

ZGUBIONO przepustkę portową nr 1732 na nazwisko Porach Anastazy. 1139-P

ZGUBIONO kartę meldunkową nr H/XVI/12690, Kuczewski Jan, Wyślickiego 6. zam. Gdynia. 1141-P

ZGUBIONO bon nr 5604 od przepustki wejścia na statek. Plekarski Józef. 1143-P

ZGUBIONO kartę meldunkową Janina Włoczek z Gdańsk, Miarki Szlak 42. 3839-G

ZAGINĘŁA legitymacja służbowa nr 31970, wystawiona przez Komendę Wojskową SP na nazwisko Nocuń Marian. 3901-G

ZGUBIONO

ZGUBIONO świadectwo dojrzałości nr 28 wydane przez Państw. Szkołę Ogólnokształcącą. St. Lic. w Busku Zdroju dnia 31 maja 1951 r. Krystyna Bieszeke. 3882-G

ZGUBIONO kartę meldunkową, odcinek zameldowania na nazwisko Szymańska Genowefa. 3885-G

ZGUBIONO kartę meldunkową, Jarecki Aleksander, Gdańsk - Siedlice, ul. Gen. Sowińskiego 3 m. 4. 3886-G

ZGUBIONO świadectwo IX klasy, odpisy metryki urodzenia, Jajoszyński Stanisław, Gdynia, ul. Starowiejska 25/1. 3887-G

ZGUBIŁAM kartę meldunkową, Ciempiel Celina, Pruszczyk Gdański, Rokossovskiego 51. 3888-G

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Bronka Bolesław, Gdynia, P. S. Mor. 1118-P

ZGUBIONO legitymację szkolną na nazwisko Borkowska Joanna. 1122-P

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Cymbert Anna. 1124-P

ZGUBIONO legitymację — Zwi. Zaw. Marynarzy na nazwisko Litwiniak Henryk. 1125-P

ZGUBIONO pokwitowanie na dowód osobisty, dnia 25. V. 53 na nazwisko Bolek Dionizy. 1126-P

ROZNE

FRYZJERSKA Kuchnia, Pracy w Gdyni uruchomiła po remoncie damsko-męski zakład przy ul. 22 Lipca 32. Wśród pracowników zatrudniony jest ob. Odrakiewicz Józef. 1133-P

NOWINSKI Kazimierz stróżek fortepianowy Filharmonii Bałtyckiej, Tel. 314-28. Wrzeszcz, Grunwaldzka 163. 3898-G

ZGUBIONO koleczyk z koroną w złotej oprawie (w Gdyni - śródmieściu lub w pobliżu na trasie Gdynia - Sopot). Uczelny znalazca proszony zwrócić za wynagrodzeniem: Wejherowo, Sołtyskiego 270/2. 1093-P

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAŻ

SACHS setka, wymagający remontu sprzedam Oliwa, Liczbańskiego 26, Karbow-ski. 3893-G

SPRZEDAM dobre radio Kartuska 213/15 — 4 Rullis-ski. 3892-G

SPRZEDAM dwa srebrne lisy, tel. 248-24. 3891-G

SPRZEDAM radio, rower męski i gramofon szafkowy. Wiadomość: Gdańsk - Oliwa, Grunwaldzka 488/10. 3890-G

SPRZEDAM parę koni, u-praż, wóz ogumowany. Wiadomość: Orłowo, Kurpiowska 3. 1134-P

SPRZEDAM kredens, łódka, szafki oraz różne meble. Wrzeszcz, Dworcowa 14/4. 3895-G

SPRZEDAM motocykl DKW 200 cm. Gdynia - Orłowo, Wielkopolska 59 a godzina 16 — 20. 1136-P

SPRZEDAM wózek czeski głęboki — koszykowy. — Wrzeszcz, Kochanowskiego 39 m. 7. 3899-G

SPRZEDAM „Jawę” 250 cm sześć. Wiadomość: Gdańsk - Wrzeszcz, Matyjaszczyk 22. 3905-G

MOTOCYKL Royal 350 sprzedam. Gdańsk, Kartuska 23/6. 3906-G

WYDZIERZAWIE gospodarstwo rolne 6 ha (obsłane) na dogodnych warunkach. Gospodarstwo znajduje się w Lublińsku, pow. Starogard Gd. Wiadomość: Dęz-dzi, Kowalski, Zblewo, ul. Ciska 1. 3911-G

ARTYMETRY

ARTYMETRY — maszyny do liczenia oraz do pisania z dużym walkiem, nawet niekompletne kupujemy. Warsztat Naprawy Maszyn Biurowych, Marian Furdak, Warszawa, Al. Jerozolimskie 41. 977-K

FORTEPIAN Bechstein lub podobnej marki kupię. Telefon, Gdynia 26-76, 1142-P

LOKALE

INŻYNIER poszukuje pokoju na terenie Gdyni. Oferty pod „Piszę” Biuro Ogłoszeń „Prasa”, Gdańsk. 3896-G

ZAMIENIE 3 duże pokoje balkon komfort Wrzeszcz na 3 — 4 małe z ogródkiem trójmasto. Oferty: Biuro Ogłoszeń — Gdańsk, pod „3904”. 3904-G

SPRZEDAM fortepian

SPRZEDAM fortepian fisharmonię. — Wrzeszcz, Grunwaldzka 162 m. 1. 3897-G

SPRZEDAM wózek bliźniaczy, Sopot, Kościuszki 32. 1138-P

SPRZEDAM motocykl NSU 100. Stan b. dobry. Sopot, Wolności 11/4. 1144-P

SPRZEDAM SHL Sopot — Świerczewskiego 2 — 4. Juchaczewski. 1145-P

ZAMIENIE mieszkanie

ZAMIENIE mieszkanie 4-pokojowe Białogard na 2-pokojowe trójmasto. Wrzeszcz tel. 426-66. 3900-G

ZAMIENIE 2 pokoje z kuchnią z 2 pokojami łącznie (gaz, centralne ogrzewanie, telefon) na 2 duże i piętro lub wysoki parter. Sopot, tel. 514-64. 3908-G

ZAMIENIE 2 duże pokoje z kuchnią (wspólna niekrepująca), wygodny balkon obok Politechniki na mieszkanie samodzielne 2 — 3-pokojowe z kuchnią, wygodny ogród, dek na trasie Wrzeszcz — Sopot. Oferty pod „3909” Biuro Ogłoszeń, Gdańsk. 3909-G

ZGUBIONO kartę meldunkową

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Kozłowska Irena. 1140-P

ZGUBIONO przepustki Stoczni Gdańskiej i Stoczni Południowej, Pasternak Filip. 3842-G

ZGUBIONO kartę meldunkową i pokwitowanie zdania ankiety na dowód osobisty. Gumowska Zofia. 3840-G

ZGUBIONO przepustkę stałą PRC i P w Gdańsku nr N-P. I-1390/252 na nazwisko Stoliczki Jan. 3837-G

ZGUBIŁAM kartę meldunkową nr 236510 na nazwisko Makuch Bolesława. 3838-G

ZGUBIONO dnia 24 bm. portfel męski z dowodem osobistym, legitymacją służbową. Znalazcę z zwrot w nagrodę. Dorytm. Michał. Nowy Port, ul. Gronkiewicza 16 m. 5. 3838-G

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Kozłowska Irena. 1140-P

ZGUBIONO przepustkę portową nr 1732 na nazwisko Porach Anastazy. 1139-P

ZGUBIONO kartę meldunkową nr H/XVI/12690, Kuczewski Jan, Wyślickiego 6. zam. Gdynia. 1141-P

ZGUBIONO bon nr 5604 od przepustki wejścia na statek. Plekarski Józef. 1143-P

ZGUBIONO kartę meldunkową Janina Włoczek z Gdańsk, Miarki Szlak 42. 3839-G

ZAGINĘŁA legitymacja służbowa nr 31970, wystawiona przez Komendę Wojskową SP na nazwisko Nocuń Marian. 3901-G

ZGUBIONO świadectwo dojrzałości nr 28 wydane przez Państw. Szkołę Ogólnokształcącą. St. Lic. w Busku Zdroju dnia 31 maja 1951 r. Krystyna Bieszeke. 3882-G

ZGUBIONO kartę meldunkową, odcinek zameldowania na nazwisko Szymańska Genowefa. 3885-G

ZGUBIONO kartę meldunkową, Jarecki Aleksander, Gdańsk - Siedlice, ul. Gen. Sowińskiego 3 m. 4. 3886-G

ZGUBIONO świadectwo IX klasy, odpisy metryki urodzenia, Jajoszyński Stanisław, Gdynia, ul. Starowiejska 25/1. 3887-G

ZGUBIŁAM kartę meldunkową, Ciempiel Celina, Pruszczyk Gdański, Rokossovskiego 51. 3888-G

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Bronka Bolesław, Gdynia, P. S. Mor. 1118-P

ZGUBIONO legitymację szkolną na nazwisko Borkowska Joanna. 1122-P

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Cymbert Anna. 1124-P

ZGUBIONO legitymację — Zwi. Zaw. Marynarzy na nazwisko Litwiniak Henryk. 1125-P

ZGUBIONO pokwitowanie na dowód osobisty, dnia 25. V. 53 na nazwisko Bolek Dionizy. 1126-P